

Kilka kart z historii...

Nie ma starszej szkoły w powiecie wołowskim niż Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika. Jej pierwszymi wychowankami i absolwentami byli powracający w 1945 roku repatrianci zza wschodniej granicy – między innymi z Ukrainy, Rosji czy Białorusi. Początkowo funkcjonowała jako Państwowe Gimnazjum Towarzystwa Szkół Średnich „Oświata”, a jej niezłomnym pomysłodawcą i od 1 września 1945 roku pierwszym dyrektorem był Jan Robak. Pierwotnie szkoła mieściła się w budynku przy ulicy Spacerowej, a w początkach 1946 r. przekształcona została w Filię Państwowego Gimnazjum i Liceum w Trzebnicy. Kadra pedagogiczna liczyła wówczas tylko 4 nauczycieli.

Utrzymany w stylu neorenesansowym majestatyczny budynek przy placu Jana III Sobieskiego, w którym przed wojną mieściło się niemieckie gimnazjum, w początkach 1946 roku stał się na kolejne dziesięciolecia siedzibą liceum, które wykształciło całe pokolenia elity intelektualnej Wołowa i kraju. A łacińska maksyma umieszczona nad wejściem głównym do budynku – NON SCHOLAE SED VITAE DISCIMUS – stawiała się drogowskazem dla niezliczonej braci uczniowskiej rokrocznie wstępującej w progi tej szacownej uczelni.

Nadmienić trzeba, że gmach ten służył jako placówka oświatowa już w XIX wieku – dokładnie od 1877 roku, kiedy stał się siedzibą gimnazjum humanistycznego. To był czas rozkwitu – rozbudowano i wyposażono salę gimnastyczną oraz boisko sportowe, a serce szkoły – aula – nabrała niepowtarzalnego charakteru. Ale były też czasy, kiedy placówka musiała walczyć z widmem likwidacji, do której ostatecznie nie doszło dzięki stanowczej postawie mieszkańców Wołowa.

Bardzo zniszczony i zdewastowany budynek, niemal nietknięty działaniami wojennymi, został uporządkowany, wyremontowany i wyposażony w niezbędne sprzęty głównie dzięki determinacji dyrektora Robaka, nauczycieli – nie można w tym miejscu pominąć prof. Żebrowskiego – i wysiłkom pierwszych uczniów. W 1948 roku Państwowe Gimnazjum i Liceum w Wołowie zostało przekształcone w Szkołę Ogólnokształcącą, a pierwszy egzamin dojrzałości jej uczniów odbył się w 1951 roku.

Kolejne lata to niekończące się remonty, adoptowanie pomieszczeń na potrzeby gabinetów przedmiotowych i biblioteki oraz czytelní. W 1970 r. patronem szkoły został wybrany Mikołaj Kopernik, a jego wizerunek utrwalono na ufundowanym przez mieszkańców Wołowa sztandarze.

Rok później odbył się zjazd pierwszych absolwentów połączony z obchodami 25-lecia istnienia liceum.

Tempus fugit! – mawiali starożytni. Czas płynie... A wraz z nim przepłynęli przez mury i korytarze szkoły kolejni dyrektorzy, szacowni profesorowie, uczniowie. Każdy zostawił tu jakąś część siebie, niezatarte ślady, każdy uderzył w strunę instrumentu, którego dźwięki wybrzmiewają do dziś. I te właśnie wspomnienia wypełniły ostatnie uroczyste obchody jubileuszowe zorganizowane z okazji 70-lecia istnienia szkoły w roku 2015.

Ta ostatnia dekada...

Od wspomnianego powyżej zjazdu absolwentów minęło dokładnie 10 lat. Przez ten czas zaszło bardzo wiele zmian, których nie można nie zauważyć patrząc chociażby na przepięknie odświeżoną elewację samego gmachu liceum czy też teren wokół niego. Szkoła miała trzech gospodarzy i były to trzy prężnie działające kobiety: Barbara Kołodziej (2011-2016), Halina Łosiewicz (2016 – 2021) i Katarzyna Łuczak (od 2021r.).

Każdy uczestnik poprzedniego zjazdu na własne oczy mógł przekonać się, jak szkoła wypiękniała i nabrała rumieńców – także dosłownie. Pani dyrektor Barbarze Kołodziej udało się zrealizować to, co było marzeniem również poprzedniego włodarza szkoły, Pana Eugeniusza Czerepoka, ale na drodze do realizacji którego piętrzyły się różne problemy – głównie finansowe. Budynek szkoły pod nadzorem konserwatorskim został odmalowany i dziś cieszy oko kolorem ceglastej czerwieni. Stał się dzięki temu jednym z najbardziej rozpoznawalnych i wyeksponowanych obiektów w naszej małej ojczyźnie. Skąpany w soczystej zieleni trawników, drzew i krzewów, może nawet onieśmielający swym formatem, stał się obiektem zainteresowania i inspiracji również dla lokalnych artystów. Zabiegi estetyczne dotyczyły również terenu wokół szkoły. Już od bramy wjazdowej wita niezwykle mural upamiętniający jubileusz 70-lecia istnienia szkoły, graficznie nawiązujący do lotu w kosmos generała Mirosława Hermaszewskiego – pierwszego polskiego kosmonauty i jednocześnie absolwenta wołowskiego „Kopernika”. Imponujące malowidło wykonali studenci Akademii Sztuk Plastycznych z Wrocławia pod kierownictwem prof. Ryszarda Więckowskiego. Był to efekt starań państwa Barbary i Jerzego Kołodziejów, którzy stali się również fundatorami pomnika Mikołaja Kopernika, odsłoniętego oficjalnie podczas

wspomnianej uroczystości. Warto nadmienić, że monument jest niemal wierną kopią tego toruńskiego usadowionego na Rynku Staromiejskim.

W przestrzeni niewidocznej od drogi umiejscowiony został kompleks boisk sportowych „Orlik” służący w czasie lekcyjnym uczniom, a w godzinach popołudniowych także mieszkańcom Wołowa – głównie młodzieży aktywnie spędzającej tutaj swój czas. Rzadko jest pusty, a gwar od niego dochodzący jest znakiem, że to miejsce cały czas pulsuje, żyje.

Uporządkowana i oddana do dyspozycji młodzieży szkolnej została także przestrzeń znajdująca się vis - à-vis budynku liceum. Wokół stojącego pośrodku orzecha rozciąga się strefa relaksu, a dookolne nieciekawe dotąd i szare ściany pokrył mural – symbolicznie wyrażający marzenia młodych ludzi. W ciepłe i pogodne dni można rozsiąść się wygodnie na ławach lub leżaczkach opatrzonych logiem szkoły. To tutaj w okolicach 1 czerwca od kilku lat odbywa się plenerowa całonocna impreza pod nazwą „Piknik pod orzechem”, który jest nie tylko propozycją spędzenia przez młodzież aktywnie i na sportowo czasu, ale też okolicznością do podziękowania młodym ludziom za ich angażowanie się w życie szkoły. Słodkości i różnorodne atrakcje przygotowują nauczyciele wspierani przez Radę Rodziców.

Przeobrażeniom ulegało też wnętrze gmachu liceum. W ciągu ostatnich lat przeprowadzono wiele remontów, korytarze i niemal wszystkie gabinety przedmiotowe zostały odświeżone, pomalowane, a archaiczną lamperię zastąpiono bardziej współczesnymi i estetycznymi rozwiązaniami. Odnowiono schody prowadzące na piętro od wejścia bocznego, wymieniono w tym sektorze także podłogę. Niestety, nic już tu nie skrzypi, zrobiło się za to jaśniej i chyba jednak przyjemniej. Wszystkie te działania nie byłyby możliwe, gdyby nie bardzo dobra współpraca z organem prowadzącym szkołę – Starostwem Powiatowym ale też z Gminą Wołów. Zarówno pan starosta Jan Janas, jak i pan burmistrz Dariusz Chmura, który – a jakże – również jest znanym absolwentem naszego liceum, bardzo mocno wspierają inicjatywy podejmowane przez panią dyrektorkę Katarzynę Łuczak. Ogromna pomoc płynie także ze strony sponsorów, których szkoła stale pozyskuje i i dzięki którym kolejne pomysły, remonty, działania stają się realne.

Zmiany we wnętrzu budynku widoczne są już przy przekraczaniu jego ogromnych podwoi. Stare kamienne schody zostały oczyszczone i przywrócono im naturalny blask. W holu, do którego prowadzą wahadłowe, również odrestaurowane, potężne drzwi, umiejscowiona została podświetlana mozaika okolicznościowa, tematycznie związana ze wspomnianą już rocznicą lotu

w kosmos gen. Mirośława Hermaszewskiego. Zaczynał z nieukrywanym wzruszeniem osobiście dokonał jej odsłonięcia. Podobne emocje towarzyszyły panu generałowi, gdy odsłaniał tablicę pamiątkową wmurowaną w ścianę tuż przed wejściem do okazałej szkolnej auli. Wyremontowana i zmodernizowana dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Polska Miedź, Starostwu Powiatowemu i panu Jerzemu Kołodziejowi aula od 17 września 2013 roku nosi imię Pana generała Mirośława Hermaszewskiego.

Dzięki udziałowi w projektach edukacyjnych, wsparciu władz starostwa i sponsorom gabinety przedmiotowe sukcesywnie wyposażane są w nowoczesne pomoce dydaktyczne. W niemal każdym z nich zawisła na ścianie tablica interaktywna, pozwalająca na wykorzystanie podczas zajęć filmów, gotowych materiałów wydawniczych czy tych przygotowanych przez nauczycieli. A miejsce czarnych/zielonych tablic kredowych, wspominanych może i z sentymentem, zajęły dużo wygodniejsze białe tablice suchościeralne. Jeszcze jedną rewolucyjną zmianą stało się zastąpienie dziennika tradycyjnego, papierowego tym elektronicznym (od roku szkolnego 2015/2016). Skończyło się więc „wysyłanie” dyżurnego po dziennik do gabinetu j. niemieckiego, bo na j. francuskim też jest potrzebny. Każdy nauczyciel uzbrojony w laptop może na bieżąco odnotowywać frekwencję, wpisywać oceny czy temat lekcji. A to ogromne ułatwienie i usprawnienie pracy dydaktycznej pozwalające na efektywne wykorzystanie czasu zajęć. Rozwiązanie to okazało się bezcenne w bardzo trudnym okresie pandemii koronawirusa. Jak każda inna szkoła w Polsce zmierzaliśmy się z koniecznością nauczania zdalnego, które ostatecznie trwało 1,5 roku. Zarówno komunikacja nauczycieli z uczniami, ich rodzicami jak i z administracją i dyrekcją szkoły odbywała się za pośrednictwem platformy Microsoft Teams lub telefonicznie. Nie było łatwo. Niby wiedzieliśmy, że w dalekiej Australii edukacja w takiej formie prowadzona jest od dawna, ale jednak było to nie lada wyzwanie. Dostosowywanie materiałów do nowej formy uczenia, mobilizowanie do aktywności milczących - nie zawsze obecnych duchem i ciałem po drugiej stronie ekranu – uczniów było zadaniem karkołomnym. Ale i z tym sobie poradziliśmy.

Począwszy od roku szkolnego 2012/2013 poza tradycyjnymi profilami: matematyczno-fizycznym, biologiczno-chemicznym czy humanistycznym szkoła prowadziła nabór do klasy mundurowej, której pomysłodawczynią była pani Julianna Kołtun. Bardzo wymagający profil cieszył się od początku dużym zainteresowaniem młodzieży z Wołowa i bliższych lub bardzo dalekich okolic. Dyscyplina, musztra, konieczność noszenia na co dzień munduru i ciężkich butów – nawet w upalne dni – nie odstraszały. Było wręcz przeciwnie. Uczniowie klas mundurowych na wiele lat

stali się rozpoznawalni, a ich obecność na szkolnych i miejskich uroczystościach państwowych była obowiązkowa. Ostatni nabór do klasy mundurowej przeprowadzono w roku szkolnym 2019/2020.

Problemem, z którym przyszło się zmierzyć szkole, był niż demograficzny. W krytycznym momencie (2018) w drodze naboru utworzona została tylko jedna klasa pierwsza, ale sytuacja była trudna już kilka lat wcześniej. Nie od razu też udało się ją przezwyciężyć. Dziś widmo braku uczniów wydaje się być mrocznym wspomnieniem – w bieżącym roku szkolnym można było otworzyć 3 duże oddziały klas pierwszych. Liceum Ogólnokształcące stało się szkołą, którą coraz chętniej wybierają młodzi ludzie, a ich rodzice obdarzają zaufaniem. Wysoka zdawalność egzaminu maturalnego, niepowtarzalna atmosfera, przyjazne ale i wymagające grono pedagogiczne, liczne imprezy przyciągają do szkoły kolejne roczniki.

Dwa lata temu pani dyrektor Katarzyna Łuczak postanowiła reaktywować coś, co wiele lat temu było niezwykle atrakcyjne i cieszyło się dużym zainteresowaniem, a potem umarło „śmiercią naturalną” – wycieczki zagraniczne. Ponieważ sama jest nauczycielem języka angielskiego, oczywistym wyborem pierwszej destynacji był Londyn. W minionym roku szkolnym zorganizowała objazdową wycieczkę do Włoch. W planach tegorocznych jest natomiast Hiszpania i Lazurowe Wybrzeże.

Młodzież LO brała też udział w ministerialnych projektach, między innymi „Poznaj Polskę” czy „Podróże z klasą”, a wycieczki do Poznania, Kórnik, Warszawy i Torunia w dużej mierze sfinansowało Ministerstwo Edukacji Narodowej. Wyjazdy te dostarczyły uczniom niezapomnianych wrażeń, poszerzyły wiedzę o pięknych polskich miastach i były świetną okazją do integracji zespołów klasowych.

A skoro o projektach mowa. Dzięki przystąpieniu do ministerialnego Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 szkoła pozyskała już dwukrotnie ogromne fundusze (ok. 30 tysięcy złotych). Przyznana w 2025 roku kwota 12 tysięcy złotych pozwoli wzbogacić przestrzeń czytelniczną w liceum, doposażyć bibliotekę w sprzęt i nowe woluminy oraz rozwijać pasję do czytania u naszych uczniów.

Podniesieniu kompetencji edukacyjnych uczniów służą 2 realizowane w szkole już od roku projekty dofinansowane przez Unię Europejską. „Szansa dla wszystkich” ma na celu przygotowanie uczniów do egzaminu maturalnego z języka polskiego i matematyki. Nauka

obejmuje zarówno spotkania w grupach, jak i indywidualne. Wynik matury 2025 pokazał, że kursy te były niezwykle pomocne uczniom w ich przygotowaniach do egzaminu.

Celem drugiego projektu „Rozwój kształcenia ogólnego w powiecie wołowskim” jest poprawa jakości kształcenia w liceach ogólnokształcących prowadzonych przez Powiat Wołowski poprzez rozszerzenie i unowocześnienie oferty kształcenia i dostosowanie jej do aktualnych wyzwań edukacyjnych. W ramach projektu uczniowie wezmą udział w zajęciach z programowania, zajęciach rozwijających z j. angielskiego (zakończonych zdobyciem certyfikatu FCE) i przedmiotów przyrodniczych. Będą też kursy kwalifikacyjne, praktyki zawodowe. Uczniowie będą mogli zdobyć nowe umiejętności uczestnicząc w kursie na prawo jazdy, pierwszej pomocy przedmedycznej czy krawiectwa.

Dzięki projektom unijnym kształcą się nie tylko uczniowie, ale i kadra pedagogiczna, która w bieżącym roku szkolnym liczy 29 nauczycieli (dla 24 pedagogów LO jest szkołą macierzystą); w placówce zatrudnionych jest także 2 pracowników administracyjnych i 5 pracowników obsługi. Grono profesorskie stale podnosi swoje kwalifikacje i chętnie korzysta z dobrodziejstw, jakie daje na przykład udział w projekcie Erasmus+ „W stronę Europy”. W ramach tego projektu nauczyciele liceum mają możliwość poznania szeregu nowych narzędzi niezbędnych do pracy z uczniem poprzez uczestniczenie w kursach metodycznych organizowanych poza granicami kraju – w ciągu dwu ostatnich lat dokształcali się np. w Irlandii, na Malcie i w Hiszpanii.

W liceum realizowane są działania mające na celu zaspokojenie zainteresowań uczniów i jednocześnie dostarczenie im niezapomnianych wrażeń i przyjemności z nauki. Klasy o profilu biologiczno-chemicznym cyklicznie uczestniczą w zajęciach laboratoryjnych na zaproszenie instytutu badawczo-naukowego Łukasiewicz PORT we Wrocławiu. Humanisci biorą udział w warsztatach teatralnych i spektaklach., a klasy lingwistyczne - w obozie językowym Euroweek.

Kwitnie również życie kulturalne szkoły. Akademie przygotowywane przez poszczególne klasy zawsze stoją na wysokim poziomie. Uzdolniona muzycznie i aktorsko młodzież chętnie pokazuje swój talent na imprezach szkolnych. W kalendarzu takich imprez swoje stałe miejsce mają: „Dzień Chleba” – uczy szacunku do tradycji, drugiego człowieka i kultury stołu, wspomniany już „Piknik pod orzechem” – świetna zabawa i relaks w przestrzeni szkolnej dla wszystkich, „Wieczór kolęd” połączony z jasełkami – jest okazją do wspólnego świętowania z młodzieżą wołowskich i okolicznych szkół oraz mieszkańcami Wołowa. W bieżącym roku szkolnym odbędzie się czwarta edycja „Kopernikady” – to interdyscyplinarny konkurs wiedzy dla uczniów klas ósmych z powiatu

wołowskiego. Zawsze dostarcza mnóstwa emocji, uczy zdrowej rywalizacji, a dzięki wsparciu pana starosty, pana burmistrza i sponsorów możliwe jest uhonorowanie zwycięzców bardzo atrakcyjnymi nagrodami.

O tym, co dzieje się w „Koperniku”, można jeszcze długo i długo opowiadać. Ale najlepiej zobaczyć to na własne oczy i przekonać się, że nie ma w tych słowach ani grama przekłamania. Najlepszą okazją ku temu będzie spotkanie absolwentów z okazji 80-lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego w Wołowie zaplanowane na 19 - 20 września. Doniosłym momentem uroczystych obchodów niewątpliwie będzie poświęcenie nowego sztandaru szkoły.

Wiemy jednak, że na pewno nie spotkamy się już nigdy w takim gronie jak przed dziesięciu laty. Niestety, od ostatniego zjazdu pożegnaliśmy kilku nauczycieli, szkolnych legend, ludzi pasji, ciekawych osobowości. Odeszli od nas:

Prof. Eugeniusz Czerepok (2018) - wieloletni dyrektor LO i nauczyciel języka rosyjskiego

Prof. Barbara Czerepok (2019) - artystka malarka, nauczycielka plastyki i wiedzy o kulturze

Prof. Władysław Siuba (2019) - trener, nauczyciel wychowania fizycznego

Prof. Stanisława Pałys (2020) - nauczycielka przysposobienia obronnego i wychowania fizycznego

Prof. Anna Chodarczewicz (2022) - nauczycielka języka rosyjskiego

Prof. Ryszard Korob (2022) - nauczyciel fizyki

Prof. Wanda Jagiełło (2023) - nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie

Prof. Stanisława Sarnecka (2023) - nauczycielka historii

Prof. Marian Szmigielski (2023) - nauczyciel fizyki i wychowania technicznego

Prof. Danuta Zarwańska (2023) - nauczycielka matematyki

Prof. Zenona Jóźwiak (2024) - nauczycielka biologii

Prof. Barbara Kołodziej (2025) - dyrektorka LO i nauczycielka matematyki.

W roku 2022 swą niekończącą się drugą kosmiczną podróż rozpoczął generał Mirosław Hermaszewski. Zawsze ciepło wypowiadał się o swoim mieście i swoim liceum. Zaglądał do nas nawet wtedy, gdy tylko przejazdem był w Wołowie. Ale wpadał, choć na chwilę... Jaka szkoda, że już nigdy nie uświetni żadnej okazji swoją obecnością i niepowtarzalnym urokiem osobistym.

O wszystkich tych niezwykłych osobowościach będziemy jeszcze długo pamiętać. A najbliższy jubileusz na pewno wypełnią wspomnienia, anegdoty, żarty, których Ci wspaniali ludzie będą honorowymi bohaterami.

W redakcji tekstu wykorzystano publikację Piotra Nowaka (absolwenta szkoły) „Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Wołowie – zarys historyczny”

Magdalena Janus

Nauczycielka języka polskiego